

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 stycznia 2024 r.,
w sprawie G. S.
skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie
z 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt V Ka 106/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim
z 6 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 289/20

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z 6 grudnia 2022 r., sygn. II K 289/20, G. S. został uznany winnym 15 występków z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przy czym Sąd przyjął, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. wymierzył mu

karę 2 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem G. S. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. i za ten czyn w oparciu o przepis art. 158 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd I instancji uznał również ww. winnym czynu z art. 190 § 1 k.k. i w oparciu o ten przepis wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast za przypisany mu czyn z art. 193 k.k. – karę 1 miesiąca pozbawienia wolności. Na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności. W oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. zobowiązał G. S. do naprawienia wyrządzonych szkód w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych wymienionych w pkt. VII wyroku kwot.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł G. S., jak i jego obrońca.

Obrońca G. S. zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim obrazę przepisów postępowania a to: art. 6 k.p.k. w zw. z art. 390 § 1 k.p.k., art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 Konstytucji RP, art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 391 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., art. 399 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 12 k.p.k., art. 400 k.p.k. w zw. z art. 119 k.w., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 174 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 k.p.k., art. 350 a k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. art., 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. a nadto obrazę prawa materialnego tj. art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. oraz art. 278 § 1 k.k.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zakwalifikowanie czynów z pkt. V, VII, X i XIII aktu oskarżenia jako wypełniających wykroczenia z art. 119 k.w. i wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej, tj. przedawnienia karalności. Skarżący w wywiedzionym środku zaskarżenia sformułował 3 alternatywny wniosek tj. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżony wyrokowi sądu I instancji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę art. 12 § 2 k.k., art. 400 k.p.k. w zw. z art. 119 k.w., art. 278 § 1 k.k., art. 6

k.p.k. oraz art. 12 § 4 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. a także rażąco niewspółmierność kary zarówno kar częściowych, jak i kary łącznej. Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o umorzenie postępowania co do czynów z pkt. V, VII, X i XIII a w pozostałym zakresie o uniewinnienie od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Wyrokiem z 20 kwietnia 2023 r., sygn. V Ka 106/23, Sąd Okręgowy w Koszalinie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i orzekł co do kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego, któremu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia tj. art. 170 § 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków oraz nierozpoznanie wniosków dowodowych zgłoszonych przez oskarżonego i brak oddalenia tych wniosków w formie postanowienia (art. 170 § 3 k.p.k.) oraz błędne przyjęcie, iż nieobecność oskarżonego na rozprawie skutkuje brakiem konieczności przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów, a także przyjęciem, iż obrońca w sytuacji nieobecności oskarżonego nie mógł popierać zgłoszonych przez niego wniosków;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a mianowicie przez błędne ustalenie, że oskarżony G. S. wypełnił dyspozycje wymienionych w kwalifikacji prawnej czynów, co pozostaje w sprzeczności z dowodami, które wykluczają te ustalenia oraz błędne przyjęcie, iż doszło do przyznania się do popełnienia do zrzucanych czynów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie w zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie oraz wyroku Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego G. S. okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło rozpoznanie ich na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przypomnieć na wstępie należy, iż zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Nie należy zapominać o tym, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i pomyślana została jako instytucja służąca do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą wzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego orzeczenia może być tylko takie rażące naruszenie prawa, które *in concreto* mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednio atakowanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2023 r., V KK 378/23). Warto zwrócić również uwagę w kontekście rozpoznawanej kasacji na treść art. 536 k.p.k., z którego wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., 455 k.p.k. i 439 k.p.k.

Przechodząc do omówienia zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy wskazać należy, że niezasadny jest zarzut obrazy art. 170 § 3 k.p.k. polegający na braku wydania postanowienia w przedmiocie nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków R. K., S. K., A. K. i Z. M., jak i pozostałych wymienionych przez obrońcę świadków i tym samym brakiem wydania postanowienia o oddaleniu wnioskowanych przez skazanego dowodów.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że sformułowany zarzut jest błędny co do swojej konstrukcji, albowiem odnosi się on wprost do sposobu procedowania sądu I instancji – co jest niedopuszczalne z uwagi na treść przepisu art. 519 k.p.k.,

albowiem ani obrońca, ani skazany na etapie postępowania odwoławczego nie wnosili o przeprowadzenie dowodów na tym etapie postępowania. Okoliczności natomiast podniesione w tym zarzucie były podstawą rozważań sądu odwoławczego. Pomijając wady konstrukcyjne, które de facto uniemożliwiały w pełni rozpoznanie tego zarzutu przez Sąd Najwyższy to nadto należy stwierdzić, że obrońca wskazując na obrazę powyższych przepisów, nie wskazał istotności wpływu podniesionego uchybienia na treść rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. (art. 523 §1 k.p.k.). Nie każde bowiem uchybienie, nawet rażące leżące po stronie sądu będzie skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, ale musi być to takie uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Skarżący natomiast poza wskazaniem ewentualnych uchybień w sposobie procedowania sądu I instancji nawet nie podjął próby wykazania, iż uchybienie dane mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Z tych też powodów zarzut ten okazał się oczywiście bezzasadny. Już tylko na marginesie wskazać należy, że dowody z zeznań świadków wymienionych w kasacji przez obrońcę zostały przeprowadzone na etapie postępowania przygotowawczego, wymienione osoby zostały przesłuchane w charakterze świadków. Sąd I instancji następnie w oparciu o przepis art. 391 § 1 k.p.k. odczytał zeznania świadków wyżej wymienionych z imienia i nazwiska na rozprawie w dniu 6 grudnia 2022 r. Podstawą faktyczną odczytania zeznań ww. świadków był fakt, że nie można było im doręczyć wezwań, albowiem ich miejsce pobytu nie było znane. W przypadku pozostałych świadków wymienionych przez obrońcę w nadzwyczajnym środku zaskarżenia przewodniczący składu orzekającego w oparciu o przepis art. 350 a k.p.k. zaniechał ich wezwania na rozprawę.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że do wydania postanowienia w formie wskazanej treścią art. 170 § 3 k.p.k. sąd zobowiązany jest wówczas, gdy wniosek dowodowy oddał w oparciu o treść art. 170 § 1 pkt 1-5 k.p.k. Mając powyższe okoliczności na uwadze zarzut naruszenia art. 170 § 3 k.p.k. kompletnie nie przystaje po pierwsze do stanu dowodowego w niniejszej sprawie ani do podstaw prawnych w oparciu, o które podejmował sąd I instancji swoje decyzje. Z przepisu art. 170 § 3 k.p.k. bowiem nie wynika, że uwzględnienie wniosku dowodowego wymaga podjęcia decyzji procesowej. Wymagana ona jest jedynie w

wypadku oddalenia wniosku dowodowego – co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, albowiem dowody z zeznań tych świadków zostały przeprowadzone poprzez ich odczytanie na rozprawie głównej albo ujawnienie w toku rozprawy głównej. Co do wniosku skazanego o powołanie biegłych z zakresu badań antropologicznych – to wskazać należy, że rzeczywiście sąd I instancji nie rozstrzygnął go w formie procesowej, ale co do zasadności przeprowadzenia tego dowodu wypowiedział się sąd odwoławczy, wskazując, że brak było podstaw do przeprowadzenia tego dowodu, albowiem z zabezpieczonych nagrań wynikało, iż widoczny jest na nich skazany. Ewentualne więc uchybienie w zakresie sposobu procedowania nad tym wnioskiem nie miało więc wpływu na treść orzeczenia – co pośrednio wynika z uzasadnienia wyroku sądu II instancji. Co do braku odtworzenia na rozprawie głównej zabezpieczonych nagrań z monitoringu – sąd odwoławczy również odniósł się do podnoszonego w apelacji skazanego zarzutu w tym zakresie. Trudno w tym akurat przypadku zarzucić sądowi pierwszej instancji i akceptującemu jego sposób procedowania sądowi II instancji - naruszenie wskazanego przepisu, skoro dowody te zostały przeprowadzone i ujawnione w oparciu o przepis art. 405 § 2 k.p.k., a zarzut ewentualnego naruszenia tego przepisu, jak i przepisu art. 391 § 1 k.p.k. i pozostałych nie zostały sformułowane w kasacji obrońcy - co uniemożliwiało Sądowi Najwyższemu szersze odniesienie do okoliczności podnoszonych w części motywacyjnej kasacji z uwagi na treść art. 536 k.p.k.

Zarzut 2 kasacji jest oczywiście bezzasadny z uwagi na jego niedopuszczalność z mocy ustawy. Z kompetencji Sądu Najwyższego ustawodawca bowiem w sposób wyraźny wyłączył możliwość badania błędu w ustaleniach faktycznych – o czym była mowa przy okazji rozważań związanych z treścią art. 523 § 1 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[ms]

